Adam Antoni Kryński

Władysław Nehring

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 4/1/4, 119-128

1905

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

A. A. KRYŃSKI.

WŁADYSŁAW NEHRING.

Wśród ogólnego postępu nauk, jaki się w XIX. stuleciu dokonał na Zachodzie Europy, dwie z pomiędzy licznych gałęzi wiedzy ludzkiej, mianowicie krytyka literacko-naukowa, oceniająca wytwórczość w pewnym zakresie piśmiennictwa, i językoznawstwo, mające mowę ludzką za przedmiot, znakomicie się rozwinęły i spotężniały. Przeszczepione w drugiej połowie tegoż stulecia na niedość uprawne przedtem niwy polskie i tu pielęgnowane, obie te nauki przyczyniły się, każda w innym stopniu, do rozszerzenia światła w narodzie, do podniesienia stopnia umysłowości społeczeństwa polskiego. Osiągnienie tych wyników zawdzięczamy pracy całego szeregu wybitnych uczonych, którzy w ciągu półwiecza minionego prowadzili badania krytyczne w zakresie dziejów piśmiennictwa, bądź też krzewili zasady nowszej wiedzy językoznawczej.

Stałym i czynnym uczestnikiem tej owocnej pracy w ciągu wzmiankowanego okresu czasu był Władysław Nehring, od lat 37-miu profesor filologii słowiańskiej w uniwersytecie wrocławskim. Z początku naukowego zawodu historyk, następnie filolog i krytyk, zarówno działalnością profesorską, jako też licznemi pracami, w tych dziedzinach nauki dokonanemi, położył on zasługi rzetelne i niepożyte. Od ławy szkolnej pełen miłości dla nauki, pracą dla tejże nauki wypełnił życie. W badaniach szukał jedynie prawdy; w sądach swoich spokojny i sprawiedliwy; w stosunkach z młodzieżą życzliwy i wielce uczynny; bogatą swą wiedzą dzielił się chętnie z drugimi; szerząc naukę wśród obcych, mowę ojczystą i li-

teraturę uważał za cenne skarby narodowe i pracy nad niemi znaczną część sił umysłu swego poświęcił. Umiłowanej pracy zawodowej dotąd nie przerwał, i w chwili obecnej, gdy nadchodzi 75-ta rocznica urodzin uczonego profesora, otacza go szczere inteligentnego ogółu uznanie i głęboka cześć zasłużona. Z pobudek tych przypomnijmy choć w pobieżnym zarysie ważniejsze szczegóły, dotyczące życia naszego jubilata tudzież prac, jakiemi naukę niewątpliwie wzbogacił.

Władysław Nehring, rodem z Wielkopolski, ur. 23. października 1830 r. w miasteczku Klecku, w blizkości Gniezna, kształcił się w Poznaniu, w gimnazyum św. Maryi Magdaleny (1842—50), gdzie nauczycielami podówczas byli: H. Cegielski, Wannowski, Schwemiński (Niemiec), Boettner (Niemiec), Marceli Motty i J. Rymarkiewicz, następnie od r. 1850 w uniwersytecie wrocławskim, gdzie na wydziale filozoficznym słuchał wykładów historycznych i filologicznych. Podczas czteroletnich studyów pod kierunkiem słynnych profesorów, obok znajomości dziejów powszechnych, Nehring zapoznał się z metodami badań historycznych i jednocześnie zdobył sobie gruntowne wykształcenie filologiczne, ową niezbędną podstawę do wszelkiej samodzielnej pracy na polu językoznawczem. Katedrę filologii klasycznej w Wrocławiu zajmował wtedy G. Fr. Haase, znakomity filolog dawnej szkoły, badacz i znawca języków starożytnych, wytrawny przewodnik w studyach swojego zawodu, obok tego zlekka traktujący nowszych lingwistów i nie dopatrujący pożytku z językoznawstwa porównawczego dla filologii klasycznej. Historyę wykładał Gust. Adolf Stenzel, znany badacz i autor historyi Śląska; był on jednocześnie archiwistą archiwum śląskiego. W seminaryum historycznem, którego był dyrektorem, wdrażał on uczniów do badań historyczno-krytycznych, posiłkując się w tym celu materyałem z archiwum śląskiego. Drugim historykiem był Ryszard Roepell, autor „Historyi Polskiej“ i innych dzieł wartościowych. Wykładów jego, starannie pod względem treści opracowanych i krasomówczo wypowiadanych, słuchał Nehring wraz z innymi Polakami i uczestniczył w jego seminaryum (repetytoryum) prywatnem, gdzie poświęcający się historyi mieli możność zaprawiania się do pracy nad historyą czytaniem i komentowaniem źródeł, oraz pisaniem rozpraw na różne tematy, między innemi także i z dziedziny historyi polskiej.

Wykłady prof. Roeplla i zajęcia seminaryjne, pod jego życzliwym kierunkiem umiejętnie prowadzone, jakoteż rozprawy historyczne i naukowe w Towarzystwie literacko-słowiańskiem (do którego należeli wszyscy prawie studenci Polacy) rozwinęły w Nehringu szczególne zamiłowanie do badań historycznych. Badania te stałyby się zapewne wyłącznym nadal przedmiotem jego zawodu naukowego, gdyby późniejsze, nieprzewidziane wtedy okoliczności nie skierowały jego pracy naukowej na inne pole. Tymczasem jednak młody

badacz w r. 1855 udaje się dla studyów do Drezna, gdzie rok ten przepędza, rozczytując się w źródłach archiwalnych do historyi polskiej i przygotowując rozprawę doktorską p. n.: „*De rerum Polonicarum saeculi XVI scriptoribus. Pars I. De Reinholdi Heidensteinii scriptis historicis*“ (O pisarzach dziejów polskich wieku XVI. Cz. I. O pismach historycznych R. Heidensteina). Po otrzymaniu stopnia doktora filozofii w lipcu 1856 i po złożeniu w tymże roku jesienią egzaminu na nauczyciela gimnazyalnego, z odznaczeniem, został w parę miesięcy nauczycielem gimnazyum w Trzemesznie, gdzie wykładał historyę powszechną, język grecki i inne przedmioty (23 godziny tygodniowo). Po dwu latach przeniesiono Nehringa do Poznania, do gimnazyum św. Maryi Magdaleny, gdzie po śmierci Berwińskiego objął wykład historyi; prócz tego wykładał tu język polski, grecki i geografię.

Obok zajęć obowiązkowych Nehring pracował dalej nad historyą i wykończył trzy monografie o historykach polskich wieku XVI-go, na źródłach oparte, a mianowicie: 1. O życiu i pismach Rajnolda Heidensteina[1]) (Poznań, 1860); 2. O życiu i pismach Joachima Bielskiego (Poznań, 1860) i 3. O życiu i pismach Jana Dymitra Solikowskiego (Poznań, 1860). W pracach tych odsłania autor na zasadzie krytycznego zbadania historycznych źródeł ciekawe rysy politycznej i wojennej wielkości Polski za Batorego i rozjaśnia politykę tego króla, jego zamysły i stosunek do państw ościennych.

W „Joachimie Bielskim“ przez staranne zestawienie licznych miejsc jego historyi Nehring wykazał, w jaki sposób pisarz ten korzystał z dzieł innych historyków, mianowicie z kroniki ojca swojego Marcina, z Długosza, Kromera, Gwagnina, Orzechowskiego i innych. W osobnym rozdziale kreśli charakterystykę jego języka, w której, obok znamion gramatycznych, właściwych językowi wieku XVI-go, podnosi słusznie w wysłowieniu Bielskiego „cechy szczerej prostoty, jasności i wzorowej poprawności“. W końcu dziełka dołącza ody łacińskie Bielskiego (16) w przedruku z wydania krakowskiego r. 1588.

Do prac historycznych Nehringa należy jeszcze studyum p. n. „Sprawa Zborowskich“, drukowane 1862 r. w „Tygodniku poznańskim“, założonym przeważnie wskutek starań i wpływów Nehringa. (Czasopismo to z powodu ówczesnych wypadków politycznych przestało wychodzić w 1864 r.).

Od studyów historycznych przeszedł Nehring niebawem na pole badań nad historyą literatury polskiej. Chcąc zadosyćuczynić pilnej potrzebie szkolnej przy wykładzie historyi literatury polskiej, gdzie dotychczas posiłkowano się krótkim „Rysem dziejów piśmien-

---

[1]) Rozszerzona doktorska rozprawa łacińska.

nictwa polskiego" (stron 121, wyd. r 1851), Nehring napisał nowy podręcznik i wydał w roku 1866 p. n. „Kurs literatury polskiej dla szkół" (Poznań). Książka ta podaje w zwięzłym, zaszczupłym nawet obrazie dzieje literatary polskiej dawnych wieków (str. 88); natomiast literatura wieku XIX-go, okres po-Mickiewiczowski wyłożony jest tu obszernie i krytycznie (str. 99—331), z uwzględnieniem kierunków, jakie w tym czasie rozwoju poezyi i wogóle piśmiennictwa naszego się uwydatniły.

Ogłoszenie kursu literatury jakoteż wydane poprzednio prace krytyczne o historykach polskich wieku XV. zwróciły uwagę uczonych na autora tych dzieł, jako na badacza samodzielnego, o talencie krytycznym, tak, że po śmierci Wojciecha Cybulskiego wydział filozoficzny uniwersytetu wrocławskiego powołał w r. 1868 Nehringa jako profesora zwyczajnego do objęcia opróżnionej po Cybulskim katedry filologii słowiańskiej.

Z objęciem katedry w uniwersytecie wrocławskim praca i działalność naukowa Nehringa w dwu głównych uwydatnia się kierunkach: 1) w dziedzinie badań językoznawczych i filologii słowiańskiej — i 2) w zakresie prac krytycznych o literaturze polskiej.

Zaznajomienie się z ówczesnym ruchem naukowym w dziedzinie filologii słowiańskiej było dla naszego uczonego zadaniem nietrudnem. Istniały już w zakresie tej nowej umiejętności prace podstawowe Dobrowskiego, Schleichera, Szafarzyka, Smitha, H. Sucheckiego i, co ważniejsza, liczne monografie gramatyczne Mikłoszića, ogłaszane w wydawnictwach Akademii Umiej. wiedeńskiej, oraz dwa tomy jego „Gramatyki porównawczej języków słowiańskich" (głosownia i nauka o formach); przestudyowanie dzieł tych i obeznanie się z tekstami języków starosłowiańskich (w wydaniach Mikłoszića) dało możność Nehringowi zapoznania się dokładnego z budową języka starosłowiańskiego oraz innych słowiańskich.

W pierwszym roku za przedmiot swych wykładów w uniwersytecie Nehring wziął literaturę i gramatykę polską. W następnych latach wykładami obejmuje coraz szersze granice w dziedzinie slawistyki. W niedługim zaraz czasie wykłada gramatykę języka starosłowiańskiego wraz z ćwiczeniami krytycznemi (po raz pierwszy w uniwersytecie wrocławskim), następnie gramatykę porównawczą języków słowiaskich; z kolei: starożytności słowiańskie i mitologię; starszą literaturę narodów słowiańskich; etnografię i dawniejszą historyę Słowian; literaturę czeską; historyę języka polskiego; literaturę rosyjską nowszą od Piotra Wielkiego w porównaniu z polską i t. d.

Prócz tych wykładów zwyczajnych Nehring miewał jeszcze odczyty publiczne (collegia publica) o różnych przedmiotach z historyi literatur słowiańskich, jako to: O św. Cyrylu i Metodym; o poezyi rosyjskiej; o Nestorze; o poemacie chorwackim Gundulića „Osman"; o Janie Kochanowskim; o Morsztynach; o Mickiewiczu i inne.

Wykładom uniwersyteckim towarzyszyły ćwiczenia seminaryjne z dziedziny języków i literatur słowiańskich; tu należą prace językoznawcze z uczniami z zakresu języka staropolskiego, staroczeskiego i t. p. Zajęcia seminaryjne profesora z uczniami były najlepszą szkołą dla słuchaczów filologii słowiańskiej. Zaprawiani do studyów krytycznych pod umiejętnym kierunkiem profesora, przyswajali sobie metodę naukowego badania, polegającą przedewszystkiem na wszechstronnem rozpatrzeniu się w źródłach i ścisłej krytyce, co prowadziło wprost do zaznajamiania się gruntownego z przedmiotem badania, do głębszego rozważania szczegółów, do wnikania w istotę rzeczy, a następnie do sądów ścisłych, przedmiotowych. To też ze szkoły Nehringa wyszedł niemały poczet dobrze przygotowanych badaczów historyi literatury i językoznawców, jak: Rafael Loewenfeld (autor monografii o Łuk. Górnickim), Sikorski, K. Roemer, Leciejewski, Danysz, M. Rowiński, J. Chrzanowski i inni.

Wykłady i zajęcia profesorskie nie pochłaniały wszystkich sił umysłowych Nehringa; znaczną ich część umiał on poświęcić innym także pracom naukowym, a pośród nich nie schodził z pola filologii polskiej, lecz uprawiał je starannie i z widocznem zamiłowaniem, utrzymując w ten sposób nieprzerwany związek z piśmiennictwem ojczystem.

Prace krytyczne o literaturze polskiej, zarówno dawniejszej jak i nowszej, pomieszczał Nehring początkowo w „Ateneum“ i „Bibliotece warszawskiej“. Ważniejsze z nich wydał powtórnie w r. 1884 (r. jubileuszowym Jana Kochanowskiego) w osobnym zbiorze p. n. „Studya literackie“ (Poznań, str. 398); zbiór ten obejmuje następujące rozprawy, ułożone w porządku chronologicznym: Pieśń Bogarodzica, Treny Jana Kochanowskiego, Odprawa posłów greckich, Wespazyan Kochanowski i jego liryki, Psyche Andrzeja Morsztyna, Poezye Krasickiego, Grażyna i Konrad Wallenrod, Pan Tadesz, Balladyna i Lilla Weneda, Nieboska komedya, Irydion. Samodzielne te prace charakteryzuje wszędzie trafny rozbiór utworów tak pod względem myśli przewodniej jak i formy artystycznej, oraz stałe uwzględnienie wpływów obcych. Najcelniejszą z nich jest rozprawa „Psyche Andrzeja Morsztyna“, mogąca służyć za wzór ścisłości poszukiwań krytycznych; autor, rozbierając treść poematu, wykazał, że jest on przekładem włoskich utworów Mariniego i Apulejusza.

W późniejszym czasie Nehring napisał piękną monografię o Janie Kochanowskim (Petersburg, 1900), w której mamy zwięzłą charakterystykę twórczości naszego poety, rozbiór jego utworów i ich ocenę krytyczną; w przedmowie zaś — przegląd prac, dotyczących życia i pism Kochanowskiego. W pismach peryodycznych i różnych wydawnictwach umieszczał artykuły i rozprawy literackie, jak n. p. „Początki poezyi dramatycznej w Polsce“ (1887, w Rocznikach Tow.

Przyjaciół nauk pozn.); „O powieściach historycznych Kraszewskiego z wieku XVI. i XVII.“ (w „Księdze jubil. dla uczczenia 50-letniej działalności literackiej J. I. Kraszewskiego“ 1880); „Nieznane szczegóły z nauki Andrz. Towiańskiego“ (Pamiętnik Tow. im. Mickiewicza, II); „O paryskich prelekcyach Ad. Mickiewicza“ (Pamięt. Mick. V.); „O społecznych poglądach Ad. Mickiewicza“ (Pamiętnik Mick. VI.); „Mickiewicz w Niemczech“ („Kraj“ 1888) i wiele innych; szczególnie zaś cenne przyczynki naukowe i oceny dzieł literackich i naukowych drukował w Jagića „Archiv für slavische Philologie“, którego jest stałym współpracownikiem od począku założenia tego czasopisma (1875 r.) aż do chwili obecnej.

Dodać jeszcze na tem miejscu wypada, że w r. 1869 Nehring wydał w Poznaniu „Naukę poezyi“ Cegielskiego, (dzieło, które od r. 1845 miało trzy wydania), przerobiwszy w części i uzupełniwszy dawniejsze jej wydanie, oraz dołączywszy do Zbioru poezyi przy tem dziele te utwory z ostatniego 25-lecia, które z powodu piękności myśli i formy na zamieszczenie w tym zbiorze zasługiwały. Pożyteczne to dzieło, opracowane przez Nehringa, wyszło jako wydanie 4-te p. n. „Nauka poezyi, zawierająca teoryę poezyi i jej rodzajów, oraz znaczny zbiór najcelniejszych wzorów poezyi polskiej, do teoryi zastosowany“ (str. CXXXII i 797).

Drugi dział prac Nehringa stanowią badania staropolszczyzny i różne prace językoznawcze. W dziale tym mieszczą się najcenniejsze prace o staropolskich zabytkach języka, krytyczne ich wydania, potrzebom nauki odpowiadające i wykonane wzorowo, tudzież rozprawy i przyczynki naukowe z dziedziny historyi języka polskiego. Do nich zaliczają się: monografia p. n. „Iter florianense. O psałterzu floryańskim łacińsko-polsko-niemieckim, w szczególności o polskim jego dziale“ (Poznań. 1871, w 8ce, str. 126), studyum krytyczne, poświęcone badaniu rękopisu jednego z najważniejszych, a zarazem najobszerniejszego zabytku polszczyzny z wieku XIV., znajdującego się w bibliotece opactwa św. Floryana, niedaleko Linzu w Wyższej Austryi. Po dokładnem zbadaniu rękopisu, złożonego z trzech części, pisanych odmiennymi charakterami i w różnych latach wieku XIV-go, Nehring przychodzi do wniosku, że rękopis psałterza floryańskiego nie jest tłumaczeniem wprost z oryginału łacińskiego, ale tylko odpisem dawniejszego przekładu polskiego, dziś nieznanego; następnie zapomocą odpowiednich zestawień wykazuje łączność „Psałterza puławskiego“ z wieku XV-go z tekstem floryańskim, jakoteż zależność ich obudwu od tekstu starszego psałterza czeskiego, którego znów kopią jest psałterz wittenberski, pisany w pierwszej połowie wieku XIII-go, a przechowywany dotąd w bibliotece seminaryjnej w Wittenberdze. W dalszym ciągu tego studyum daje autor wykaz omyłek, jakie się w wydaniu wiedeńskiem (1834 r.) naszego psałterza znajdują, oraz szereg „ważniejszych poprawek“, do których doprowadziła go ścisła

rewizya tekstu rękopisu, dokonana w opactwie św. Floryana. Niemałą ozdobą tej pięknej i wartościowej pracy jest ułożony przez autora „Słowniczek do polskiego tekstu Psałterza floryańskiego“, zawierający wyrazy staropolskie, ważne bądź ze względu na ich etymologię lub osobliwe formy gramatyczne, bądź też na ich znaczenie, odmienne od dzisiejszego.

Studyum powyższe o „Psałterzu floryańskim“ było jakby zapowiedzią pracy obszerniejszej, która obok wyników przytoczonych wyżej badań obejmowałaby nadto całkowity, krytycznie podany tekst pierwszorzędnego zabytku polszczyzny. Jakoż w r. 1882 ukazało się wzorowe krytyczne wydanie Psałterza floryańskiego p. n. „Psalterii Florianensis partem polonicam ad fidem codicis recensuit, apparatu critico, indice locupletissimo instruxit Wladis. Nehring“ (Poznań 1883), zawierające naprzód wstęp obszerny, napisany po łacinie, w którym podane są wiadomości szczegółowe o rękopisie i analiza jego treści — wynik własnych autora poszukiwań (ogłoszonych także w „Iter florianense“) — następnie tekst polski psałterza w wiernym przedruku z pierwowzoru, opatrzony u dołu stronic uwagami, w których się mieszczą objaśnienia wielu wyrazów, zestawienia licznych wyrażeń tekstu tego psałterza z odpowiedniemi miejscami zabytków późniejszych, wieku XV., a mianowicie „Psałterza puławskiego“ i „Modlitw Wacława“, a oprócz tego sprostowania błędów, znajdujących się w samym tekście rękopisu. Po tekście psałterza zamieścił wydawca inny zabytek z początku wieku XVI-go p. n. „Wigilie za umarłe ludzie“, składający się z 16 różnych psalmów. Koniec dzieła zamyka słownik zupełny, obejmujący wyrazy, użyte w tekście, przytoczone w postaciach, odpowiadających brzmieniu ich staropolskiemu, a obok każdego z nich znaczenie łacińskie, zaczerpnięte z Wulgaty, tudzież różne formy wyrazów wraz z wskazaniem miejsc, w których się w tekście znajdują.

Niemniej cenną dla nauki pracą Nehringa jest krytyczne wydanie innego zabytku polszczyzny, zwanego Kazaniami gnieźnieńskiemi. Pomnik ten języka początku wieku XV-go, po raz pierwszy wydany był blizko pół wieku temu przez hr. Tytusa Działyńskiego p. n. „Zabytek dawnej mowy polskiej“ (Poznań 1857); wydanie to jednak stało się rzadkością, a pod względem dokładności tekstu w wielu razach było niezadawalające. Nowe wydanie, przygotowane przez Nehringa i ogłoszone w „Rozprawach wydziału filologicznego Akademii umiejętności w Krakowie“ pod nagłówkiem „Kazania gnieźnieńskie, tekst i glosy z rękopisu wydał, uwagami i słownikiem opatrzył...“ (z dwiema podobiznami, Kraków, 1896, w 8-ce dużej, str. 114; osobna odb. z t. XXV-go Rozpraw), czyni w zupełności zadość potrzebom naukowym. Mamy tu tekst dziesięciu kazań polskich, w dokładnym przedruku z rękopisu gnieźnieńskiego, oraz liczne glosy czyli pojedyncze wyrazy i wyra-

żenia polskie, z tekstu innych kazań łacińskich zebrane, i parę innych ułamków polszczyzny z w. XV-go, wszystko opatrzone odpowiedniemi objaśnieniami; w końcu „Słownik“ do całości tekstu. Cała praca wykonana równie jak poprzednie przy pomocy tej samej metody krytycznej, ze wzorową dokładnością.

W innem znowu dziele pod nap. „Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Uebersicht, Würdigung und Texte. Ein Beitrag zur slavischen Philologie“ (Berlin, 1886, w 8-ce, str. VIII i 324) ogarnia autor w jedną całość zabytki polszczyzny od najstarszych aż do początku w. XVI-go i daje nam systematyczny i jasny przegląd tekstów staropolskich drukiem ogłoszonych. Znajdujemy tu wiadomości o starodawnych zabytkach rękopiśmienniczych, o czasie ich powstania, o treści i języku tekstów, z uwzględnieniem odnośnej literatury i rozjaśnieniem pytań rzeczowych i językowych, z niemi związanych. Autor poddaje rozpatrzeniu krytycznemu naprzód zabytki prozą pisane wieku XIV. i XV., jako to: modlitewniki, kazania, psalmy, biblie, roty przysiąg, legendy i zabytki języka prawnego, a następnie zabytki wierszowane: różne pieśni religijne i hymny, legendy wierszowane i wiersze treści świeckiej; poczem dołącza „teksty“ w wyjątkach z najważniejszych 20-tu zabytków. Książka ta, mająca znaczenie wybornego przewodnika naukowego do studyów nad polszczyzną z epoki przeddrukowej, jest dziełem wartości pierwszorzędnej, niezbędnem zarówno dla każdego badacza języka, jak i dla historyka literatury polskiej i słowiańskiej.

Zaznaczając główne objawy działalności naukowej zasłużonego profesora, oczywista, nie możemy tutuj wyliczać wszystkich prac, różnych cennych przyczynków i przeglądów krytycznych, przez niego drukiem ogłoszonych. (Wiadomości pod tym względem szczegółowsze zamieszczone są w „Wielkiej Encyklopedyi powsz. ilustr.“ w t. I. seryi II. str. 408 i nast.). Musimy jednak podnieść jeszcze te rozprawy doniosłego znaczenia, które wynikami swymi wydobywają na jaw pewne fakty, ważne dla historyi języka polskiego, literatury i kultury polskiej. Zaliczamy do nich przedewszystkiem badania Nehringa, wyświetlające wpływy piśmiennictwa staroczeskiego na język i piśmiennictwo staropolskie. Prace te, drukowane w „Archiv für slavische Philologie“ pod ogólnym nagłówkiem „Ueber den Einfluss der altčechischen Sprache und Litteratur auf die altpolnische“ (t. I. 1876, t. II. 1877, t. V. 1881, t. VI. 1883), opierają się na studyach językowych czterech zabytków wieku XIV. i XV., mianowicie: Pieśni Bogarodzicy, Psałterza floryańskiego, Płałterza puławskiego i Biblii szaroszpatackiej. Autor podaje tu naprzód treściwy rys historyczny wzajemnych stosunków między Czechami i Polską do wieku XVI-go, a następnie wykazuje granice rozwiniętego wpływu piśmiennictwa staroczeskiego na staropolskie. Wpływ ten uwydatnił się do pewnego stopnia w Pieśni Bogaro-

dzicy i w Psałterzu floryańskim, w znacznie zaś szerszych rozmiarach w Biblii szaroszpatackiej; język tej biblii, obfitujący w wyrazy czeskie, dowodzi, że tłumacze jej mieli przed oczyma przekłady pisma św. czeskie i z nich wiele wyrazów przenosili wprost do tekstu polskiego. Oprócz głównej, przewodniej myśli o wpływie czeskim, studya te w ciągu analizy tekstów poruszają i oświetlają wiele innych szczegółów, z historyą języka polskiego związanych.

Dodamy jeszcze, że do prac gramatycznych Nehringa należy także przerobiona przez niego „Gramatyka języka polskiego" J. Popliński ego (z r 1824), wydana p. n. „J. Popliński's Grammatik der deutschen Sprache. neu bearbeitet von Prof. Dr. Wł. Nehring" (wyd. 7-me, Toruń, 1881). Opracowanie jej przeważnie praktyczne; w wykładzie wszystkich prawie części, a mianowicie głosowni, nauki o odmianach, o tworzeniu słów i nauki o częściach mowy nieodmiennych starał się wydawca, o ile można, zastosować nowsze wymagania naukowe.

Z pomiędzy rozpraw Nehringa, rozsianych w różnych czasopismach naukowych, uczynić winienem choć krótką wzmiankę o tych, które uczony drukował w „Pracach filologicznych" Pierwsza z nich p. n. „O wyrazach z wątłą samogłoską obok *l*, *r* pomiędzy spółgłoskami", którą otrzymaliśmy od autora przy odpowiedzi na zaproszenie do współpracownictwa, wydrukowana na czele tomu I-go „Prac filolog.", rozpoczyna czasopismo nasze, w r. 1884 założone.

Prace i zasługi naukowe Nehringa ceni nie od dziś społeczeństwo i instytucye nie tylko polskie, ale i obce. W roku 1878 miejscowe Towarzystwo literackie słowiańskie, ofiarowało mu w hołdzie wieniec srebrny. W roku 1882 obchodzono jubileusz 25-letniej jego działalności naukowej Przed pięciu laty (1900 r.), gdy przypadała 70-ta rocznica urodzin zasłużonego profesora, obchodzono ją nie tylko w uniwersytecie wrocławskim, ale także wśród inteligencyi wielkopolskiej i w Krakowie Od roku 1873 Nehring jest członkiem Akademii umiejętności w Krakowie, oddawna członkiem korespondentem Akademii nauk w Petersburgu, członkiem honorowym Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, członkiem Towarzystwa naukowego w Pradze i t. d., i t. d.

Nauka polska, szczególnie zaś filologia i językoznawstwo ostatnich lat dziesiątków ma niezaprzeczenie z dorobków swoich bardzo wiele do zawdzięczenia pracom Nehringa.

Jeżeli w rozwoju językoznawstwa naszego w ciągu XIX-go stulecia odróżniamy dwa, mniej więcej półwiekowe okresy czasu: pierwszy — okres Kopczyńskiego i jego naśladowców, ciągnący się od końca wieku XVIII-go poza pierwszą połowę wieku XIX-go, który można nazwać okresem fantazyi, i drugi — od ukazania się prac, opartych na badaniach językowo-porównawczych, któremu przysługuje miano okresu naukowego, krytycznego, to w okre-

sie tym udział Nehringa w rozwoju naszej nauki należy do najwybitniejszych. Owoce prac jego samodzielnych o ścisłej metodzie historycznej — pomiędzy któremi są dzieła podstawowe trwałej wartości — wzbogaciły istotnie naszą naukę, przyczyniły się do jej udoskonalenia i podniesienia na wyższy stopień rozwoju. Zasługi to rzetelne i niepospolite. Zapisują one imię Władysława Nehringa w dziejach językoznawstwa polskiego głoskami niezatartemi; ogół światlejszy społeczeństwa polskiego, miłujący postęp nauki ojczystej i świadomy tych zasług sędziwego uczonego, darzy go dzisiaj jednozgodnie wysokiem uznaniem i czcią głęboką a szczerą.